

M. S. dn 5 marca 1943 r.

Sap. Eldorowicz Mieczysław
z Podolziaciu Kut
Komp. Rudw 11 Baon Sap. Kol.

2666

17

Raport.

~~5668~~

- 1) G. więzienia Eldorowicza Mieczysław sap. 51. l. Znanego, Laniadonca Stacji P. K. S. Lida.
- 2) Aresztowany w Lidzie dnia 31 stycznia 1940 roku, powód aresztowania: działalność przeciwbolszewicka w roku 1919, oraz działalność społeczna-patriotyczna w Niepodległym Państwie Polskim. W chwili zaareztowania władza N. K. W. D. posiadacza otrzymał z D. O. K. S. Wilno mój akt osobisty w którym między innymi dane dotyczące mojej osoby, jak to odanaczenia, praca państwowa, społeczna, służbowa była umarzana przez organy N. K. W. D. jako przestępstwo, według ich mniemania, względem proletariatu.
- 3) Z chwili zaareztowania zostałem wyrzeczony i osadzony w więzieniu w Białymstoku, w czasie rewizji osobistej odebrano mi zegarek „Omega”, srebrną papierosnicę, faniatkową srebrną zapalniczkę, oraz dowód osobisty, legitymację kolejową, książeczkę wojskową i inne dokumenty kolejowe. Przedmiotów tych mnie nie wrócono. Do zaareztowania mnie jak później się dowiedziałem była przeprowadzona rewizja tak że w moim ~~raz~~ mieszkaniu, skutki rewizji dla mnie są mi znane.
W W więzieniu w Białymstoku siedziałem w ciężkiej i misisicy w okropnych warunkach, leżanie na cementowej podłodze, bez amieny białej. Wyżywienie półlitra zupy z żyta i 500gr. chleba.
- 4) Z więzienia Białostockiego wyrzeczono do Witebska, gdzie siedziałem w ciężkiej i misisicy w tych samych okropnych warunkach, na sali więziennej było zgromadzone 620 osób, ciasnota brud, spanie na podłodze, wśród zaareztowanych znajdowała się duża ilość Żydów z Warszawy, Łodzi i Wileńszczyzny, zaareztowani za przejściu granicy.
- 5) Większa ilość polskich Żydów była zaareztowana za odmowę otrzymania obywatelstwa Z. S. S. R.

- 6) W Kitebsku ogłoszono mi że zostałem skazany na 8 lat robót przymusowych i wywieziono na północ Łonii S.S.S.R. do obozów przemysłu leśnego „Tobys”-~~Uchta~~. Praca w obozie polegała na rycinaniu lasu przy 40° stopniach mrozu, praca bardzo ciężka, ryzykowna, brak obuwia, praca w lesie w ciągu 12 godzin dziennie. Wśród więźniów przestępcy polityczni i kryminalni S.S.S.R. Stosunki wśród więźniów Polaków i Żydów dobre, nie traciliśmy nadziei na wyzwolenie.
- 7) Stosunek władz N.K.W.D. do Polaków bardzo nie dobry, przy badaniu i na każdym kroku powtarzano że Polaki już nie będą nigdy. Dogadane komunistycznych i informacji o Polsce nie przeprowadzano.
- 8) Pomoc lekarską przymieryną, brak środków leczniczych. Śmiertelność wielka, - umierało po 5 osób dziennie na zapalenie płuc i czerniak. Z liczby zmarłych przypominam sobie Parodonskiego, naczelnika wydziału izby skarbowej w Białymostku, Chomozuka Jana urzędnika wojskowego K.W. Erodnos, Bartla z Małopolski wsch., który w rozmowie powiedział się iż jest bratem byłego prezesa Rady Ministrów Kazimierza Bartla, Szejda, leśniczy z Nadleśnictwa Białonieża. -
- 9) Łączności z krajem i rodziną nie miałem żadnej do dnia 15 maja 1941r. Łączności z rodziną ~~z rodziną~~ nawiązałem przypadkowo za pomocą więźnia politycznego Kuleszenicowa pomocnika zarządcy stacji Dobruszko Hołmba, który po odbyciu 5 letniej kary odjechał z Obozu i poradził mi napisać list i zabrać ze sobą, jak osiądnąć zaopiekować go w znaczeń pocztowy i przenieść do skrajnie gdańsk w Moskwie. List napisany do kuzynów znajdujących się w Lidzie, szczęśliwie dotarł i w dniu 15 czerwca 1941 roku otrzymałem od żony, która korespondowała pod panienskim nazwiskiem, paczkę żywnościową. Poza tym żadnej łączności nie miałem i nie miałem gdzie obecnie się znajduje żona ^{Kelena} i dwójce dzieci, córka Janina lat 15 i syn Edeus lat 10.
- 10) Zostałem zwolniony z obozów w dniu 10 września 1941 roku

na skutek umowy z Rządem Polskim. Do armii polskiej formującej się w Buzutuku i Bockoje zostacem przyrzeczonu wraz z innymi pociągami, ponieważ w chwili zwolnienia wyraziłem żądanie o wstąpieniu do armii polskiej. Do punktu 6 dodaję: warunki pracy przy wyrobie lasu bardzo ciężkie, przekroczenie przy mrozie 40°, ubranie marne, oburcie gumowe stare, wysypanie zupa owsianka na rybie dwa razy dziennie po półlitra i do 600gr. chleba, wynagrodzenie jaw dla rodzin minimum 20-30 rubli miesięcznie. Życia koleżeńskigo i kulturalnego, w obozie w którym przebywacem, nie byłego żadnego. -

Super. St. Alborowicz.